

Żołnierze dali w zęby policjantom

17 września 2016

Do osobliwej awantury doszło w poniedziałek w Giżycku. Bawiący w jednym z hoteli żołnierze stoczyli bitwę z patrolem policji, który został wezwany przez obsługę obiektu do poskromienia pijanych i agresywnych wojskowych. Policjanci w starciu bezpośrednim ponieśli sromotną klęskę. Dwaj funkcjonariusze trafili do szpitala z poważnymi obrażeniami. Sprawą zajmie się prokuratura.

Rzecz miała miejsce w hotelu o wdzięcznej nazwie St. Bruno w Giżycku. W godzinach nocnych w przestrzeni wspólnej trwała suto zakrapiana impreza, której inicjatorami byli trzej oficerowie. Według relacji obsługi, dowódca brygady, dowódca batalionu i major zakłócali ciszę nocną. Kiedy zwrócono im uwagę, obrzucili portiera stekiem wyzwisk. Obsługa wezwała więc na pomoc policjantów.

„Ok. godz. 23.00 interweniowaliśmy w hotelu w Giżycku. Kiedy na miejsce przyjechali policjanci, awanturujący się goście zaczęli ich wyzywać i grozić im utratą życia” – mówił w TVN Krzysztof Wasyńczuk z biura prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie. Z opisu dalszych wypadków wynika, że nie skończyło się na słowach. Pomędzy reprezentantami dwóch służb mundurowych doszło do bójki, która zakończyła się sromotną porażką policjantów. Jeden z nich ma połamane ręce i żebra, inny – uszkodzoną śledzionę. Poszkodowani zostali przewiezieni do szpitala.

Zwycięzców bitwy pod St. Bruno czekają poważne kłopoty. Uszkodzenia ciała policjantów wymagają leczenia szpitalnego przez okres dłuższy niż siedem dni, co zmienia prawną klasyfikację ich czynu. Odpowiedzą m.in. za naruszenie nietykalności policjantów oraz kierowanie gróźb karalnych.

Sprawcy zostali już zatrzymani przez żandarmerię wojskową. Ich przełożeni nie wydali jeszcze komentarza do sprawy.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu